

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Listopada.

ŚRODA.

ROK 1830.

N^o 302.

WSPOMNIENIA.

Szturm do Syczan w Węgrzech 1683.

W dniu 12 b. m. to jest w nadchodzący Piątek o godzinie 7, dany będzie w lokalu dawnej Resursy w pałacu Żejdlera przy ulicy Miodowej, *Wieczór muzyczny* pod dyrekcją W. Karola Kurpińskiego Mistrza Kapeli Dworu J. C. K. Mości, Członka Komitetu tegoż Towarzystwa. O bilety zgłaszać się należy także w dniach 10tym i 11tym, to jest we Środę i we Czwartek w godzinach od 4 do 7mej po południu.

Dzieło *Ledy Morgan* pod tytułem: *Francja w latach 1829 i 1830*, wyjdzie w tłumaczeniu polskiem w 9ciu zeszytach. Pierwszy przedmiot w tym miesiacu. Oddzielne przedmioty, o których sławna Antorka pisze, pozwalają podobnego częściowego wydawania dzieła, które tym samym sposobem ogłasza nie jest za granicą.

Za 100 zł. w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 15 ²/₃, żądają zł. 90, dają zł. 89. — Obligacje Udziałowe żądają zł. 324, dają 315.

Fabryka Wzrobów Metalowych i Lakierowanych K. F. Mintera przy ulicy S. Krzyżkiej Nr 1337, zupełnie opatrzyła się w Tace różnej wielkości w kolorach gładkich i z malowaniami; Koszyki do kwiatów, ciast, owoców; Cukierniczki z malowaniami, lub z litografjami; Maszynki do kawy; Marki do *Wista* i *Bostona* z pudełkami; Lichtarze; Podstawki do szczypców, butelek, szklanek i nożów; Splawaczki; Latarnie uliczne, ścienne i kieszonkowe; i wiele innych przedmiotów różnego rodzaju. Mianowicie polca Fabryka zna-

czny zapas Lamp astralnych i sinumbralnych, salonowych stojących i wiszących brązowych, sklepowych i bilardowych Kinkietów, a szczególnie Lampy do pracy ze szklami mlecznymi. Na staranne urządzenie maszynierji, dopływ oleju i wielkość szkła Fabryka największą zwraca uwagę i zaręcza za dobre palenie się, o czem przekonać się można na palących codziennie w lokalu Fabrycznym lampach. Aparata do *Kąpieli kropłistej*; Wanny do kąpieli, do nóg moczenia i Miednice zawsze są gotowe. Obstalunki na znaki, napisy i numera do domów przyjmują się ciągle. Nadmieniam się iż lokal Fabryczny jest w ogrodzie za domem narożnym na przeciw *Dzieciątka Jezus* Nr 1337.

Przybyły do Warszawy Kupiec z Saxonji pod nazwiskiem Göckritz, ma honor uwiadomić Sz. Publiczność, iż przywiózł następujące Towary na sprzedaż: różne Tjule w desen, czarne i białe Blondyny różnej szerokości, białe blondynowe Palatyny podług mody, iedwabne haftowane czarne Chustki, Czepki blondynowe it. p., które sprzedaje za pomierną cenę. Mieszka w hotelu Lipskim Nr 35.

W Kantorze J. Wiemana wygrano w onegdajszym ciągnięciu Loterji Licz: Extrakt na Nr 24 zł. 4690. — W temże ciągnięciu w Kantorze Dawidsona wygrano zł: Pols: 10,850, to jest: na Extrakt na Nr 24, zł: 4200; i akocę Extrakt na Nr 18, zł. 532, i dwa Ter-na Nr 15. 24. 83, zł. 2520 i na Nr 15. 24. 77, zł. 1046, oprócz wielu mniejszych wygranych.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w połu: 11.

(*Ar. nauk.*) Nader krótkie w piśmie publicznym z dni ostatnich doniesienie o zgonie J.W. JX: *Teodora Wiesiołowskiego* Oficjała w Łowiczu, daje mi powód do przesłania bliższego opisu życia tego nader zacnego Kapłana. Z probostwa w *Bednarach* w Obwodzie Sochaczew: był prawdziwym dobrodziecem parafji złożonej w większej części z włościan, otrzymał w r. 1793 Kanonją w Łowiczu, i odtąd najpracowiwszy w stanie duchownym obowiązków Sędziego Surogata w Konsystorzu, Prokuratora Kapituły i od lat 20 Oficjała zajmował bez przerwy czynne życie iego do samej śmierci. Żaden z duchownych nie zawądzał gorliwej funduszami ubogich, którym i własne swoje poświęcał. Jego skrzętnemu i troskliwemu zawiadowaniu wiśniły część funduszu na budowę zamierzoną Szpitala Obwodowego w Łowiczu. Kościół Kollegjały zewnątrz i wewnątrz w r. 1819 odnowionym został niemalym kosztem szczególnie także za iego staraniem. Troskliwym był zawsze o wzrost Szkołki przy Kollegjacie; a umierając szczupły majątek iaki mu od dobrodziejstwa całego życia pozostał, zakładać się mającemu Szpitalowi chorych (nie z niego nie wyłączając) zapisał. Obok takich to cnot skromny ten Kapłan nieubięgał się nigdy za stopniami ani za korzyściami i szczególnej pamięci zasług z iego strony Rządu winien ozdoby Orderu S. Stanisława II klas: którym go N. PAN w r. 1829 zaszczycić raczył. W całym życiu swoim mógł on mieć na celu wyższą tylko nagrodę którą się już zapewne cieszy. A. K.

ROZMAITOŚCI.

Zbigniew Ossoliński Marszałek kołarycerskiego na sejmie r. 1601, jeden z wielkich mówców swego wieku, ile dawniej (iako urodzony z *Zborowskiej* i stronnik *Maxymilja-*

na) nieprzyjaznym był *Zamojskiemu*; tyle na owym sejmie wśród licznych pochwał dawanym mu za zwycięstwo w *Multanach*, pokazał się iego szczególnym wielbicielem i w doskonałej mowie wyliczył *Zamojskiego* zasługi w ojezynie. *Zamojski* rzekł: to mnie największą chwałę niesie, że słyszę to z ust, którym wszyscy wierzyć powinni. Na co *Ossoliński*: nie lękam się ciebie, bom nie *Wołoszyn*, nie pochlebiam, bo mówię w powszechności, uwielbiam cię tylko i szanuję, bom *Polak*. — *Sieniawski* *Prokop* Marszałek nadworny, urodą współczesnych sobie celował, a nadzwyczajnej siły w oczach *Zygmunta III* nie raz dał dowód, iż to ślamiazę poszuste karety, iż jednem cięciem głowę ucinając wołowi. W dokazywaniu takim zerwał się i długo w *Krakowie* chorował. Na dni kilka przed śmiercią kazał sobie podać zwierciadło, a widząc się zmienionym sam sobie niedowierzając czy swoją twarz ogląda. Nareszcie przebarwszy oczy, gdy się o prawdzie przekonał, pamiętny swej urody westchnął i rzekł: czemuż jest piękność ciała? oto ziemia; śniegiem pod którym śmieci okryte; kwiatem, pod którym gnieźdzą się węże i żaby! — *Jerzemu Ossolińskiemu* Posłowi od *Władysława IV* Króla Polskiego do *Pepieża Urbana VIII*, oświadczył sekretnie. Włoch mówca, iż godną tego poselstwa napisze mu mowę, byle mu za nią 100 czerz zło: dał. „200 mu dam, odpowie *Ossoliński*, by tylko słuchał mojej i nauczył się wzoru pięknego mówienia.“ (Wzrostki powyższe są wzięte z Nru 20 *Ziemomysła*, który onegdaj wyszedł z druku i zawiera wiele innych artykułów.)

Zamiatowanie muzyki w Czechach. Młynarz pewien w małej wiosce *Beraun* w *Czechach*, cały prawie swój majątek 68,000 złp. wynoszący, użył na założenie Konserwatorium mu-

zycznego. W dniu ainstalacji tegoż, 80 wiejskich muzykantów wykonało *Requiem* Mozarta i *Miserere* Palestriny, tak wybornie, jak gdyby wszyscy byli wirtuozami. — Jedno z pism Niemieckich umieściło następującą wiadomość o ilości pism periodycznych w prowincjach *Polskich*: W wolnem mieście *Krakowie* mającem z obwodem swym 107,934 mieszkańców, wychodzi 5 pism periodycznych; w Królestwie *Polskiem*, w *Litwie* i w Guberniach od *Polski* do *Rossji* przyłączonych, razem mających ludności 15,377,389 wychodzi pism 39; w Xięstwie *Poznańskiem* na 1,984,124 mieszkańców, jedno; a w *Galicji* mającej 4,226,969, cztery; czyli razem na 21,696,416 ludności wychodzi pism periodycznych 49, to jest iedno na 442,784 osób. — Od każdego poiaządu publicznego w *Londonie* opłaca właściciel miesięcznie 80 złp., z czego rząd ma rocznego dochodu 1,316,320 złp. — Podług ostatnich spisów statystycznych, Królestwo *Bawaryi* ma 4,080,398 mieszkańców, czyli 1259 na 1 kwadratową godzinę (w całej Bawarii liczą zwykle odległość na godziny.) — W pewnej wiosce niedaleko *Wenecji*, Kobieta porodziła razem 6ciu żyjących synów. Czterech umarło w pierwszych dniach 14tu, dwaj iednak pozostali żyją dotąd w dobrym zdrowiu. — *Sambójstwo* prawne. W *Marsylii* niegdyś władza sąreządowa przechowywała zawsze gotową truciznę, dla dania jej temu, kto by przed sądem najwyższym dostatecznie dowiódł, dla czego dłużej żyć nie może. — Od części miasta zwanej *Paddington* w *Londonie* aż do banku liczą 3 mile angielskie odległości, a 90 poiazdów odbywają 4 razy dziennie kurs między tymi dwoma punktami i przewożą przez dzień około 4,000 osób. — Małe miasto *Balanwilje* (*Balanvilliers*) we *Francji* całe prawie przez ogień zniszczone zostało. Pożar wy-

buchnął w środku miasta, rozszerzył się z szybkością błyskawicy po wszystkich przyległych ulicach, pochłoniął ratusz i szkołę; zostały iedynie kościoły i 2 przedmieścia nieuszkodzone. Wielu mieszkańców w płomieniach śmierć znalazło, a 250 rodzin żyje na ulicach bez zastępy, bez dółek, bez chleba, w najokropniejszej nędzy. — Kanton *Prejburski* w *Szwajcarii* zdaie się w ieden wielki klasztor zamienić; oczekują tam znacznej liczby *Zakoźnic Świętego serca*; *Francuzcy* Trapiści pragną tam osiąść, *Jezuitor* już się znajdują wiele i ieszcze znaczna bardzo liczba przybywa.

Turck, który długo w *Wiedniu* bawił, a którego nasz sposób pozdrawiania osób uchyleniem kapelusza niezmiernie zadziwił, jako zupełnie ich zwyczajowi, przeciwny, używał odtąd w gniewie następującego przeklestwa: »Bodajby dusza twoja nie miała tak spokojności jak kapelasz w Niemczech.« — *Krates*, *Tebańczyk* zwykł mawiać, »Trzy tylko środki są na miłość: głód, czas i stryżek.« — Pewnemu bogatemu *Anglikowi* przyszło na myśl poiąć żonę. Palił w tenczas fajkę i chciał aby zezwolenie nim ją wypali, nastąpiło. Udał się więc natychmiast do znajomej sobie panny; opowiedział jej cel swego życzenia i prosił o ostateczną odpowiedź. Oświadczenie to podobano się pannie, ale niemogła się w tym momencie zdecydować, a konkurent o żadnej zwłoczce słyszeć niechciał; poszedł zatem do drugiej gdzie go podobnyż los spotkał; poszedł do 3ej, ta bez namysłu przyjęła iego deklaracją i zaślubiny w krótkce się odbyły. Naza jutrz otrzymał 2 listy, w których owe pierwsze panny doniosły mu, iż przyjmują iego oświadczenie, lecz już było zapóźno. O panny! niedufajcie przysłowiu: co się odwlecze to nieuciecz! (z *Kal. Gał.*)

Znaczenie niektórych kolorów: Amaran-
ty, miłość ojczyzny; Biały, niewinność; Czarny,
smutek; Lila, niestałość; Niebieski, sta-
łość; Pąsowy, mądrość; Różowy, miłość; Zie-
lony, nadzieja; Żółty, zazdrość.

O przesadzaniu drzew. Pewien ogrodnik nie-
miecki, przymuszony przesadzić latem 24 drze-
wa jabłoni i gruszek, wykonał to bardzo po-
myślnie następującym sposobem. Przesadził
je z mnóstwem korzeni do wielkich iam, i po-
dłożwszy pod korzenie końce słomianych po-
wrozów, których drugie końce podniesione
były przy pniach nad ziemią, nasypał iamy
ziemią, którą mocno ubił, a potem polewał
je codzień, w pierwszym miesiącu, wodą sta-
wową, wylewając jej wiadro w doły drzew na
wystające końce słomianych powrozów. Wo-
da, idąc po powrozach pod korzenie, dostar-
czała każdemu z nich czerstwości i pokarmu.

Myśli.— Światło łatwiej działa na rozum,
niż obyczaje, bo każdy wie dobrze, że pię-
kną jest rzeczą oświecać się, lecz mała licza-
ba czuje w sobie odwagę, albo raczej możność
uwolnienia się od wkorzenionych nałogów,
przesądów i zwyczajów w dzieciństwie ieszcze
nabytych. Jto jest właśnie przyczyną że praw-
dziwa i gruntowna doskonałość jest dziełem
wieków. Światło, tak wielkie uczyniło po-
stępy, wszystko się ocenia tak sprawiedliwą
wartością, tak łatwo poznaemy złudzenie, że
równie władaczowi ogromnego państwa, iak
najniższemu z jego poddanych, ieden tylko zo-
staie środek otrzymania szacunku publiczne-
go, a ten jest być uczciwym człowiekiem.
Największą dusz prostych i wielkich korzy-
ścią jest to, że nawet nie są w stanie przy-
puścić bytu podłości. — Ludzie zalecają nam
bezprześcannie łagodność i cierpliwość, bo
wiedzą dobrze, że tym sposobem łatwiej się
przyuczmy znosić ich niedoskonałości, niżli

ie oni przazwyciężyć mogą. — Jest iakis uśmiech
szydrczy, od którego nie mogą się wstrzy-
mać ludzie, nawet najbardziej przywykli do
zdrad i podstępów, kiedy postrzegą, że ich
zabiegi sprawiają pożądany skutek. — Często
dla zniszczenia rzuconej na nas potwarzy, sa-
mi uwiadomiamy tych, którzyby pewnie nie
wiedzieli o niej, a na których ona większe ni-
żli się spodziewać można, czynić zwykła wra-
żenie. (Myśli te są wyjęte z dzieła *Xięźnej
de Salm*, o którym obszerniej donosi *Pamiętnik
dla Ptei pięknej*, w poszycie III tomie
IV w tych dniach wyszły z druku, i w którym
są umieszczone rozmaite poezje, oraz piękna
powieść *Chalka nad Goptem*.)

Do PAMIĘCI — do ...

Za nadto wierna... czemu ścigasz wszędzie

Z przypomnień księga otwarta,

Czytasz co było... a co inż nie będzie!

I co inż w sercach zatarto!

Uleć z mej myśli... uleć z moiej duszy;

Temu się piosnką wyplacaj

Kto ją rad słuchać... kogo ona wzruszy;

Lecz db mnie nigdy niewracaj!

A gdy w podróży, często nucąc smutnie,

Napotkasz cel mej miłości,

Wstrzymaj się chwile, nastroj twoją lutnią

I zanuć piosnkę przeszłości...

Jeśli uśmiechem wzgardy cię powita

Lub śpiew twój mało oceni,

Niech póty słucha, niechaj póty czyta;

Aż się ten uśmiech w kłę zmieni...

Alé leżeł widzieć ci się zdarzy;

Gdy twoja lutnia zadzwoni,

Cierpienie w oku, a smutek na twarzy,

Gdy jedną łezkę uroni...

W tenżs pamięci ulatuj z jej duszy;

Temu się piosnką wyplacaj

Kto ją rad słuchać, kogo ona wzruszy;

Lecz do nas... nigdy niewracaj!...

S. Bogustawski.

S Z A R A D A.

Isze płynie, a Łgich wiele u Piekarczy;

Wszystko czyni zbrodniarzy.

(Zesła Szarada Szczekanie.)

Z Płocka dnia 4 Listopada 1830 roku. — Któż jest z ludzi dobrze myślących, ktoby nie znajdował prawdziwej roskoszy w szczególności bliźniego? Ktoby się szczerze nie cieszył z tego szlacheckiego postępków i ktoby nie widział z chlubą wzniesionej swej własnej zacności, przez piękne przymioty sobie podobnego Człowieka? Szczęście w szczególności każdego tak ściśle jest połączone z ogólności szczęściem ludzi, że widok cnotliwego jest najpoważniejszym i najmilszym widokiem; bo im więcej ludzi dobrych, tym stałej pomyślność społeczności zapewniona. Prawdziwą godność Człowieka stanowi ściśle dopełnienie własnych obowiązków, a właściwa zdatność w powołaniu wszelką trudność ułatwia. Ogólne dobro społeczności wymaga, aby każdy Człowiek starał się być użytecznym jej członkiem; ubliża więc i sobie i innym ten, kto bez rozważań, przeciw zdatości stan obiera. Rozmyślając długo nad tą szkodliwą pomyłką aż nadto często smutne za sobą skutki pociągającą, przebiegłszy hwałnie w myśli wszystkie stany, roztrząsnawszy w szczególności wszystkich stanów powinności, przekonany jestem że wszędzie Cnoty potrzebne, lecz nie ma obowiązków któreby wymagały większego poświęcenia się, szatowniejszych zalet, liczniejszych i piękniejszych przymiotów nad ważne obowiązki Lekarza. Przeznaczony aby był przyziściem ludzkości cierpiącej, poświęcony na ciężkie trudy i liczne nieprzyjemności, narażony na okropne widoki w których potrzeba łączyć mężstwo z czułością kolejno, tu nędznie mu dobroczynną podaje rękę, tam niesie pociechę w cierpieniu; tu boleść usmierza, tam swem troskliwym staraniem przywraca zdrowie, tu mocno boleie nad chorym, któremu sztuka połączona z dobrocią i troskliwością już zaradzić nie zdoła; nie mogąc utrzymać go przy życiu, swą czułością łagodzi mu iższe ostatnie przykrości życia; pociesza przyjaźnie stroskaną rodzinę i razem z nią łączy żal i jak nad własną stratą roui. Szlachetne powołanie Lekarza, trudne i niepospolite obowiązki, niepospolitego pomżebuni Człowieka, aby dobrze wykonywane były. Być dobrym wcalem znaczeniu tego wyrazu, do wiadomości właściwej sztuce, łączyć łagodność i jednostajność charakteru, ujmującą czułość, wzorową pilność i troskliwość, uprzejmą cierpliwość, szlachetną bezinteresowność, zapominać o sobie samym dla poświęcenia się cierpiącym; być roztropnym, mieć umiast ozdoby rozmaitemi wiadomościami,

a przystym wszystkie inne korzyści starannego wychowania; oto są przymioty właściwe Lekarzowi dopełniającemu z chlubą powinności powołania swego. Obejdźmy z tym zacnym Lekarzem chorych Jego. Nigdy nikomu nie odmawia swej pomocy, w każdej porze chętnie popiesza na ratunek cierpiącym, pamięta o każdym z swych pacjentów, jak pamięta czuła Matka o słych dzieciach, bez żadnej różnicy w każdym chorym Człowieku tylko widzi, dla nikogo nie mogaby być lepszym, dla nikogo nie potrafiłby być mniej dobrym; wnałog bowiem zamienić pięknej swe postęпки, nie Go nie kosztuje być dobrym, a dobroć Jego tym szacowniejsza im jest delikatniejszą, każdą ją cenić ceną. On tylko sam przyznać jej nie chce. Przy tym chorym już nocą kilkanaście bezsenne przepędził; tego prosi najczulej jak o własne dobro aby regularnie zażywał lekarstwa; z tym się cieszy z powrotem do zdrowia, tańtemu daje rady rozropne i życzliwe; przekonał go z łafwością i pocieszył, bo szlachetna postać Jego obraz pięknej Duszy, wzbudza tyle zaufania ile Mu każdy chory wdzięcznością obowiązany. Powierzone mu zdrowie, jest dla Niego tak drożym skarbem, jak go pilnie strzeże, tak go dokładnie obchodzą cierpienia ludzkie, tak szczerze usiłuje przynieść im ulgę, iż bez względu na siebie naraża się na najcięższe trudy i zdaje się ich nieczuć, kiedy odzyskane zdrowie Pacjenta, wynagradza Mu ciężką pracę Jego. Przy gruntownej wiadomości sztuki, z pełnem doświadczeniem, więcej jak wiekiem, bo troskliwością nabytem, uważny, długo i dokładnie bada chorego, dobrze wyrozumie słabość nim recepte zapisze, dla tego też rady Jego tam tylko bezskuteczne gdzie choroba śmiertelna. Powodowany jedynie czuciem ludzkości, uszczęśliwiony pomyślnością której innym udziela; kochany od obowiązanym Mu, szanowany od wszystkich, gdzie tylko był znany Doktorem, pragną Go mieć Przyziściem; tak szanowany, tak dobry; zastanęca iednak odrzucaniem ofiarowanych Mu dowodów wdzięczności, lecz wolno Mu jest być wyniosłym bo w prawdzie, za Jego Ojcowską dobroć niki Mu się z długą wdzięcznością uiścić niepotrafiłby. Oto jest szacowny i prawdziwie pożyteczny Członek społeczności, oto Lekarz godnie odpowiadający powołaniu swemu. Może kto powiedzieć: to jest wzór doskonałości do nienaśladowania, inny może dodać: to jest płód nadto żywej wyobraźni, lecz kto tylko

zna dobrze W. Stanisława Sienińskiego Sztab
Lekarza Pułku 3 Strzelców pieszych, ten natychmiast
pozna tego zacnego Meza i z czuciem zawoła: „On
to jest sam, to rzetelny obraz Jego! tak szczerze,
tak prosto kreślony, jak istotna prawda żadnej sztuki,
żadnej ozdoby nie potrzebuje. — L. O.

DONIESIENIA.

U Mechanika Hughes przy ulicy Czerniakowskiej
pod Nr 3041 są MACHINY do MEOCENIA Zboża
po niższych cenach, do sprzedania.

BROWAR Bielawski, od dawnych lat sławny, jest
do wydzierżawienia na lat sześć: mający chęć za-
dzierżawienia, zgłosić się mogą do domu pod Nr
565 przy ulicy Długiej w Warszawie położonego,
a to najdalej do dnia 1go Grudnia Roku 1830.

PANTALJON mahoniowy o ściu okławkach, jest
do wynajęcia; dalsza wiadomość przy ulicy Freta
pod Nr 275 na 1m piętrze od frontu.

Kto ma dobry BILLARD do sprzedania, może
się zgłosić do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

DOBBA Dziedziczna Wierzbów w Województwie
i Obwodzie Augustowskim, o miłę od Miasta Szczu-
czyna odległe, składające się z Wsi folwarcznej
Wierzbów, oraz Wsi czynszowej Woiewodzino, w
ogóle gruntu Włók Chełmińskich 40, Mógów 6,
Prętów 176, Boru zaś i Lasu Włók takichże 27,
Mógów 19, Prętów 39, zawierające, z porządkiem
zabudowaniem dworskiem powiększonej części muro-
wanem, Gorzelnią, Browarem, Młynem deptakiem,
Stawem i Strugą, z dwoma fruktowymi Ogrodami,
zgoła z wszelkimi wygodami, sprzedane zostaną
dnia 6 Grudnia roku bieżącego iako w terminie o-
statecznym przez Licytacją w Trybunale Woiewódz-
twa Augustowskiego w Łomży. Licytacją rozpo-
cznie się od Summy złp: 64,000.

AUSTERJA czyli dom Zależany Przysiąg
zwany przy trakcie bitym Warszawsko-Poznańskim
nowo budowany się od Warszawy na mili 5tej a od
Sochaczewa na 4tej pocztowej leżący, o 10ciu po-
koiach, z kuchnią, piwnicą, stajnią i podwórzem.
Do tegoż domu należeć będzie lodownia i ogród ob-
szerny owocowy i warzywny. Obok tego domu są
2 domy oddzielne dla Rzemieśników, w których
mieścić się będą kowal, stelmach, krawiec, szewc,
rymarz i tkacz. Ktoby miał chęć wydzierżawić od
lat 3ch do 9ciu ze wszelkimi dochodami konsum-
pcyjnymi do rzeczonego domu wyłącznie należące-
mu od dnia 1go Maja 1831 r. raczy zgłosić się po

informacją w Warszawie do Rządcy domu Nr 625
przy ulicy Koziej, a na prowincji do Dozorecy wspo-
mianego domu Przysiąg zwanego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Dom muro-
wany o jednym piętrze wraz z przyległą Officiną,
niemiecy wszelkimi Zabudowaniami do nich należąc-
cem, tu w Warszawie przy ulicy Bugaj Nr 2601 sy-
tuowane, w drodze egzekucji Sądowej na mocy tytu-
tu urzędowego zajęte przez publiczną Licytacją w
terminie dnia 1 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana
wyznaczonym, przed podpisanym Komornikiem w
miejscu zajętych Nieruchomości odbywać się mającą
wiednoroczną ciągłą dzierżawę Possessją od dnia
1 Stycznia 1830 r. zaczynającą się, więcej dając-
mu wynajęte zostaną. Licytacją tej Nieruchomości
od Summy złp: 3,000 rocznie ustanowionej zaczy-
nać się będzie. Warunki zaś Licytacyjne u podpi-
sanego Komornika każdego czasu przejrzane być
mogą. — *Błażej Swierczewski* Komornik T. C. W.
M. w Rybku Nowego Miasta Nr 324 mieszkający.

METR Francuzkiego i Niemieckiego języka, od
20tu kilku lat, posiadający i Polski język, opatrzo-
ny w klubne Świadectwa, życzy przyjąć obowiązki
NAUCZYCIELA na Wsi z Córką swoją, która tyl-
ko Francuzki język posiada. Dowiedzieć się mo-
żna przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1324 na dru-
gim piętrze.

Podaje się do Publicznej wiadomości, iż Effekta
iako: Kantorek, Łóżko wyginane, Kołdra, Zegar
ścienny, Lustro, Stoliki, Stołki, Obrazy, Kapota,
Salopa, Płaszcz, i t. p. przez publiczną Licytacją w
miejscu ich zajęcia za Bogatkami Pewązkowskiemi
pod Nr 25 w dniu 11 Listopada r. b. o godzinie 10
z rana sprzedane będą. — *Stanisław Nodzelenski*.

Dwa WEXLE obadwa na złp: 6,000 przezemnie
na rzecz domu handlowego Titus Kopisch et Komp-
w roku zeszłym 1829 wystawione, Ostrzeża się aże-
by nikt nienabywał, ponieważ ja żadnej waluty na
nie nieodebrałem i w tej mierze kroki prawne już
rozpoczętemi zostają. — *Ludwik Geyer*.

SER SZWAJCARSKI i HOLLENDERSKI kraio-
wej Fabryki ciagle przedaje się przy ulicy Długiej
pod Nr 584; bliższa wiadomość u Szwajcara.

Pod Nr 2675 przy ulicy Bednarskiej jest STAJ-
NIA z GÓRĄ i WOZOWNIA do najęcia każdego
czasu. Informacja u Gospodarza tego domu.

W Niedziele zeszłą po południu Osobie idącej z
przed Sgo Krzyża do Koszar Kadeckich, z suna

się zranion SZAL czarny Bordesoa, w paluły wielkie w dołu, a mały szlaczek w kołoy uczeiwy znalazca paży go odnieść za przyzwoitą nagrodą do Koszar Kadeckich w prawym Pawilonie 3oie drzwi na drugie piętro.

Wracając w Niedzielę z Wiejskiej Kawy przez Nowy Świat na Plac Krasińskich, ulicę Długą aż na róg ulicy Preta, iak się zdaie przy wysiadaniu zgubiony został PULJARES w którym znajdowało się w papierach Kassowych przeszło zł: 300, oraz biletu wizytowa właściciela i pokwitowanie z opłaty Towarzystwa Resursy. Uczeiwy znalazca za zwrotem zguby do Drukarni Kurjera, prócz wdzięczności otrzyma nagrody zł: 50.

Wczoraj zgubiono MEDAL bez obrączki, dawany w nagrodę Kunsztu, z popiersiem N. PANA z napisem Merenti 1828; kto odda do Drukarni Kurjera Warszawskiego odbierze 3 Dukaty nagrody.

BIBLARD ze wszelkimi rekvizytami jest do wyjęcia każdego czasu w Pradze pod Nr 376. w bliskości starego Mostu, w domu Kosiuńskiego.

OGRODNICY Hoch handlujący drzewami owocowemi i kwiatami, polecają się Sza: Publiczności ze swojemi bardzo pięknymi i w najlepszych gatunkach będącemi szczepami w najrozmaitszych rodzajach, oraz z rozmaitemi cebulkami najpiękniejszych kwiatów, przyrzekając najpomniejsze ceny. Mieszkaią przy ulicy Biełskiej w hotelu Lipskim.

W skutku Reskryptu Kommissji Rządowej Przydów i Skarbu z dnia 19 Października r. B. 75,331. Ogłasza się niniejszym, że w dniu 18 Listopada r. B. odbywać się będzie Licytacja w Biórze Administracji Dochodów Konsumcyjnych in minus na dostawę do Składow Skarbowych w Warszawie i Pradze Wódki Garncy Traykroć Sto Tysięcy Okowity Warunkami. 1mo) Do Licytacji przypuszczeni będą posiadacze Dóbr i Gorzeln, oraz Dzierżawcy Dóbr Rządowych w których dochód zgorzeln Anzlagiem jest objęty; każdy przeto z tych Posiadaczy i Dzierżawców, życzący sobie być przypuszczonym do Licytacji zaopatrzć się winien w Świadcetwo Kommissarza właściwego Obwođu, obejmować mające, nazwisko Dóbr dziedzicznych, lub Rządowych,

nazwisko posiadacza tychże Dóbr, i że w tych Dobrach znajduje się gorzelnia, a co do Dzierżawców Dóbr Rządowych zaopatrzć się nadto obowiązani w Świadcetwa Kommissji Wojewódzkiej, iako dochód z gorzeln anszlagiem jest objęty. 2do) Zakup Wódek na Licytacji odbywać się będzie częściami w ten sposób że odiednego Licytanta nie większa partja iak dwa Tysiące Garncy zakupioną być może, Z tego powodu cała ilość Okowity Garncy Traykroć Sto Tysięcy do licytacji przyjęta podzielę się na partje po dwa tysiące Garncy, i każda z tych partji oddzielnie licytowaną będzie. 3tio) Dla zachowania potrzebnego porządku, pomiędzy Licytantami otworzona będzie w Biórze dotychczasowej Administracji, trzema dniami przed terminem wyżej wskazanym do licytacji, Księga deklaracyjna, do której po odczytaniu i podpisaniu Warunków licytacyjnych, tudzież Warunkw do umowy, każdy przybywający w chęci podjęcia się dostawy Wódki, wpisać własnoręcznie swoje imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, i żoży kwalifikacją Artykułem Iwszym wskazaną. 4to) Nadto każdy Licytant przy zapisaniu się do rzeczoney powyżej Książki Deklaracyjnej, złożyć winien Vadjum w gotowych pieniądzech lub Listach Zastawnych, licząc po Złotyich Polskich ieden na każdy Garniec. 5to) Do każdych Stu Garncy Okowity, dostawiający dodać będzie winien na uschnięcie po Garncy dwa i pół bezpłatnie, i bez najmniejszego wynagrodzenia. 6to) W przypadku uchybienia umową oznaczyć się mającego terminu dostawy, lub dostawienia Wódki w nieodpowiednim gatunku, wszelkie z tąd dla Skarbu wyniknąć mogące szkody, uchybiający dostawca zapłacić będzie obowiązany, pod rygorem Eksekucji Administracyjnej, której się dobrowolnie poddaie. 7mo) W terminie Licytacji, po odebraniu Vadjów, wpisane będą do Protokolu Licytacyjnego wszystkie warunki i wszyscy deklaranci, tym samym porządkiem, w jakim się do księgi deklaracyjnej sami zapisali, a następnie wywołaną zostanie cena od której zacznie się licytacja in minus. Licytanci o oferty z kolei pytani będą. 8wo) Po trzech krotnem na licytacji głosnym powtórzeniu ceny, najmniej podanej, na dostawę iednej partji i wyraźnem zapytaniu się, czyli kto niższej jeszcze nie poda ceny, nastąpi przybicie zakupu tejże partji, poczem licytant Protokul odbytej co do niego licytacji podpisze, i oczekiwając będzie przyzwania go do podpisania umowy, obejm-

mować mającej, oprócz niniejszych warunków terminu dostawy, sposób wypłaty, przypadającej należności, i ilość złożonego przy licytacji Vadjum, które się zatrzyma jako kaucja na pewność dotrzymania umowy ze strony kontrahenta. Kaucja taka wazylby złożona była w gotowiznie, zwróconą będzie w proporcji dostawy. Wódki, licząc po Złotych Polskich jeden od Garuca, złożona zaś kaucja w Listach Zastawnych zwróconą będzie, w miarę dostawionej takiej ilości Wódek, za jaką list zastawny w naturze bez podziału da się zwrócić. Unoj Skutki licytacji obowiązują Licytantów, zaraz po podpisaniu Protokołu licytacyjnego, Strona zaś kupująca dopiero po zatwierdzeniu tegoż Protokołu przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu.

☞ Poleca się Szanownej Publiczności, iż na Podwalu pod Nr 523, na przeciwko ulicy Kapitulnej dostać można PARASOLI Damskich lub też Męskich, PISTOLETÓW, FUZJI i rozmaitych BRZÓW za pomierne cenę; Parasole przyjmują się do reperacji.

LUDWIK WĄSOWICZ Snyecz ma honor uwiadomić Szanowną publiczność, iż przeniosł swoje mieszkanie pod Nr 1342 przy ulicy Sto Krzyżkiej, w którym przyjmie wszelkie obstatunki z drzewa, jako też i gipsu.

Zginęła SZPILKA złota w domu prywatnym, w kształt astra, główny brylant ważył $3\frac{1}{4}$ karata, zaś 3 małe w listkach. Właścicielowi bardzo ważnym jest odkrycie sprawcy. Łaskawy więc nabywca, oprócz wdzięczności i nagrody zł: 20, odbierze kwotę za nią wydaną, za zgłoszeniem się do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Na Kwartale zimowe lub też gdyby żądano i do Sgo Jana r. p. jest całe PIERWSZE PIĘTRO w domu narożnym przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1337 świeżo wyremontowane, ze wszelkimi porządkami razem lub częściowo do wynajęcia.

W Chęcinach, w Województwie Krakowkiem, jest APTEKA w dobrym porządku, ekspedjująca rocznie do 3,000 Recept, oraz dostarczająca Lekarstw do Lazaretu Górniczego i Wzięcia Głównych w mieście będących, z wolnej ręki do sprzedania lub kilkoletnią dzieląwą, o warunkach na miejscu dowiedzieć się można.

Potrzebny jest w Wsi Kamieńcu w Obwodzie Erzsko-Kuławskim, pół mili od Miasta Jzbiicy, dobry GORZELANY, Katolik, znający się na próbach wszel-

kich dotyczących się zaciern i robienia dobrego Spiritusu, na Barometra, Lutrometra i Ciepłomierza, gdyż Gorzelnia zupełnie na teraźniejszy sposób jest uregulowana a o takiego Gorzelanego jest w tej okolicy trudno. Przeto uprasza JW. i Wznych Obywateli aby jeżeli jest gdzie taki zdający Człowiek z dobrą kondują, łaskawie go zawiadomić polecił. Oświadczając wdzięczność nieskończoną za Obywatelską przysługę.

ŚWIECIE WOSKOWE funt (32 łoty) po złp: 2 gr: 15, w Handlu Korzeni i Win przy ulicy Piwniej Nr 105 w którym to Handlu są także złożone Instrumenta Chirurgiczne, Ampuicyjne, Akuszeryjne, Okulistyczne, Trepnacyjne i inne, do przedania za cenę równie pomierną. Potrzebny jest także M.F.O. DZIENIEC do Nauki jako Praktykant, dobrych i moralnych obyczajów, Polski i Niemiecki język posiadający, lat 14 do 16 wieku liczący.

☞ Handlujący Ogrodnik Johan Jakob Dirr przedzając poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłunki, Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach jako i w szpalerach, przednie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, krzaki Porzeczkowe, Agrestowe i Malinowe; krzewiny Różane, ogrodowe i miesieczne; posiada sto gatunków roślin Owoźdżikowych, najpiękniejsze Aurykle; Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasienia kwiatowe świeże, najlepsze nasienia kwiatowe Ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowanej odstąpi. Mieszka w Hotelu Drezdeńskim Nr 556, Stacji Nr 3.

Pan i Pani PJER (Petit Pierre) mając jeszcze kilka godzin wolnych, oświadczają Rodzicom chcącym dać swym Dzieciom dobre wychowanie, iż w mieszkaniu swem ciż PJER otworzyli kurs nauki rysunków, Literatury francuzkiej, Pisania po angielsku, tudzież języków Angielskiego, Francuzkiego, Niemieckiego i Włoskiego. Można także u nich nabyć lub nająć dobrą ARFĘ, Wiadomość dalszą pod Nr 365 na 1m piętrze, przeciw kolumny Zygmunta.

TEATR NARODOWY. Jutro Kome: *Cudzoziemczyni*. JP. *Niwinski* przedstawi rolę *Rodosta*, i Iszy raz nowa Komedjo-Opera *Ketli* czyli *powrót do Szwajcarii*. (Dziś w Rozm: dla słabości Panny *Rostkowskiej*, zamiast *Krakowianki* będą 12 raz *Nierozłączeni*.)